



Sygn. akt I CSK 184/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Wojciech Katner

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Firmy Remontowo-Budowlanej F.
sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w R.

przeciwko B. K.

o wydanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 stycznia 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w R.

z dnia 15 grudnia 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w R. do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód, Syndyk masy upadłości Firmy Remontowo - Budowlanej F. sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w R. żądał, w zmodyfikowanym pozwie zasądzenia na jego rzecz od pozwanej B. K. kwoty 115 920 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2012 r., ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia tego żądania, nakazania pozwanej wydania do masy upadłości pojazdu marki Volvo model XC 60 nr [...], rok produkcji 2009, poj. silnika 2400 cm³ wraz z dowodem rejestracyjnym, kartą pojazdu i kompletem kluczyków (sterowników) do pojazdu, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 18 września 2014 r. powództwo oddalił. Ustalił, że w dniu 31 grudnia 2011 r. w R. pomiędzy Firmą Remontowo - Budowlaną „F.” sp. z o.o. w R. reprezentowaną przez A.J. a pozwaną B. K.(żoną A.J.) została zawarta umowa kupna - sprzedaży pojazdu przewłaszczonego na rzecz Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. (dalej: RARR), to jest samochodu marki Volvo XC 60 [...].

W § 3 tej umowy strony uzgodniły, że tytułem ceny za ten pojazd kupujący zapłaci sprzedającemu kwotę 115 920,00 zł płatną przelewem w ciągu 30 dni od daty sprzedaży pojazdu. Według postanowienia jej § 4, wydanie przedmiotu sprzedaży miało nastąpić po spłacie pożyczki na rzecz RARR udzielonej Firmie Remontowo - Budowlanej „F.” sp. z o.o. umową nr Rz/FP/99/11/393 z dnia 15 listopada 2011 r. Także w dniu 15 listopada 2011 r., między R. Agencją Rozwoju Regionalnego S.A. w R. a Firmą Remontowo - Budowlaną „F.” sp. z o.o. w R. została zawarta umowa przewłaszczenia rzeczy ruchomej na zabezpieczenie spłaty pożyczki w wysokości 120 000 zł. Na podstawie jej § 2, w celu zabezpieczenia spłaty wierzytelności Agencji wynikających z tej pożyczki spółka F., jako pożyczkobiorca, przeniosła na pożyczkodawcę własność spornego samochodu. Zgodnie z treścią umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, pożyczkobiorca został uprawniony do używania przedmiotu przewłaszczenia zgodnie z przeznaczeniem (§ 6 umowy). Natomiast bez zgody Agencji pożyczkobiorca nie mógł oddać przedmiotu przewłaszczenia osobie trzeciej do używania [nie może

również ich zbyć ani obciążyć, gdyż stanowią one własność Agencji (§ 7 umowy)]. Strony umowy zastrzegły też, że z chwilą wykonania przez pożyczkobiorcę zobowiązań wynikających z umowy pożyczki, przeniesienie własności straci moc i pożyczkobiorca stanie się automatycznie z powrotem właścicielem rzeczy (§ 3 umowy).

W dniu 11 stycznia 2012 r. została wystawiona faktura VAT przez Firmę Remontowo Budowlaną „F.” jako sprzedawcę na kwotę 115 920,00 zł, w której wskazany został rachunek bankowy spółki.

W związku z tym, że samochód będący przedmiotem umowy kupna - sprzedaży z dnia 31 grudnia 2011 r. był przewłaszczony na zabezpieczenie spłaty pożyczki udzielonej spółce F. przez RARR S.A. w R., strony umowy sprzedaży uzgodniły, że pozwana uiszcza kwotę wynikającą z umowy sprzedaży na rzecz Agencji. Spółka F. już w drugiej połowie 2011 r. borykała się z dużymi problemami finansowymi. Prezes zarządu spółki - A.J. chciał jednak jak najszybciej spłacić zobowiązanie z tytułu umowy pożyczki udzielonej przez RARR po to, żeby starać się o kredyt w banku. A.J. jako prezes spółki F. porozumiał się z Agencją na temat wcześniejszej spłaty pożyczki.

W dniu 23 stycznia 2012 r. pozwana B. K. przełała kwotę 115 920 zł wskazaną w umowie sprzedaży pojazdu z dnia 31 grudnia 2011 r. na rachunek bankowy RARR podając w tytule przelewu „spłata pożyczki firmy F. sp. z o.o. Rzeszów”. W następstwie tej wpłaty, A.J. reprezentujący spółkę F. otrzymał od RARR pismo z dnia 24 stycznia 2012 r. z podziękowaniem za rzetelną spłatę pożyczki. Po spłacie zadłużenia z tytułu umowy pożyczki udzielonej przez RAAR, samochód Volvo objęty przedmiotem umowy kupna - sprzedaży z dnia 31 listopada 2011 r. został przekazany do użytkowania pozwanej B.K.

W związku z problemami finansowymi spółki F. prezes zarządu tej firmy - A.J. pod koniec stycznia 2012 r. złożył wniosek o upadłość spółki. Postanowieniem z dnia 13 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w R. ogłosił upadłość Firmy Remontowo - Budowlanej F. sp. z o.o. obejmującą likwidację majątku. Po zapoznaniu się z dokumentacją upadłej firmy syndyk masy upadłości S. M. wysłał pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 115 920 zł tytułem uiszczenia ceny za samochód

nabyty przez pozwaną na podstawie umowy kupna - sprzedaży z dnia 31 grudnia 2011 r.

W odpowiedzi na to wezwanie, pozwana poinformowała powoda, że w ramach rozliczenia ceny za nabycie przedmiotowego samochodu w dniu 23 stycznia 2012 r. przekazała kwotę 115 920,00 zł na konto wskazane przez pożyczkodawcę, ponieważ samochód był przewłaszczony na zabezpieczenie spłaty pożyczki. Pismem z dnia 10 września 2012 r. powód wysłał pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty podnosząc, że w dokumentacji upadłej firmy brak jest dokumentów potwierdzających poczynienie uzgodnień między stronami, iż zapłata za zakupiony pojazd nastąpi poprzez spłatę zobowiązania wobec RARR.

W rozważaniach podniósł, że powód nie kwestionował ani okoliczności zawarcia przez spółkę F. z pozwaną umowy kupna - sprzedaży samochodu Volvo z dnia 31 grudnia 2011 r., ani wcześniejszej umowy przewłaszczenia rzeczy ruchomej na zabezpieczenie zawartej w dniu 15 listopada 2011 r. Zwrócił uwagę, że głównym zarzutem podniesionym przez powoda już w pozwie był brak uiszczenia przez pozwaną podanej w umowie sprzedaży kwoty 115 920 zł na rachunek spółki F., ale przelewanie tej kwoty na rachunek bankowy RARR, co miało wynikać z treści faktury wystawionej przez spółkę po zawarciu umowy sprzedaży.

Oceniał że, stanowisko powoda nie jest zasadne, gdyż kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma okoliczność, że samochód objęty umową sprzedaży stanowił przedmiot zabezpieczenia i do chwili przelemania przez pozwaną kwoty 115 920,00 zł tytułem spłaty pożyczki zaciągniętej przez spółkę F. był własnością RARR. Wyraził w związku z tym pogląd, że warunkiem koniecznym do nabycia przez pozwaną przedmiotowego samochodu było spłacenie zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki. Stwierdził, że zastrzeżenie to wynikało także z treści umowy kupna - sprzedaży (z § 4 umowy o treści „wydanie przedmiotu sprzedaży nastąpi po spłacie pożyczki na rzecz [...] Agencji Rozwoju Regionalnego” - k. 5).

Wskazał, że podnoszona przez powoda okoliczność wskazania na fakturze VAT nr 02/01/2012 z dnia 11 stycznia 2012 r. numeru rachunku spółki F. nie ma żadnego znaczenia z tego względu, iż w chwili dokonania przez pozwaną przelewu

kwoty 115 920 zł formalnym właścicielem samochodu Volvo uprawnionym do rozporządzania tym przedmiotem była RARR. W sytuacji, gdy na dzień umowy kupna - sprzedaży pojazdu Volvo do spłaty pożyczki udzielonej spółce F. przez RAAR w R. pozostała kwota 115 920 zł, jedyną możliwością nabycia przez pozwaną przedmiotowego samochodu było uiszczenie tej kwoty na rzecz Agencji.

W tym kontekście, za wiarygodne i zgodne z zasadami logiki Sąd pierwszej instancji uznał twierdzenia pozwanej, że wobec konieczności spłaty zadłużenia na rzecz Agencji w kwocie 115 920,00 zł strony umowy sprzedaży uzgodniły *per facta concludentia*, iż płatność ceny za nabycie samochodu nastąpi na rzecz RAAR, co było zresztą warunkiem koniecznym do odzyskania przez spółkę F. prawa do rozporządzania tym pojazdem. Oceniał, że okoliczność, iż pozwana nie uiściła kwoty 115 920 zł na rachunek bankowy spółki F., tylko RARR, która nie tylko była wierzycielem spółki co do tej kwoty, ale w chwili dokonania tego przelewu była formalnie właścicielem pojazdu Volvo, nie może skutkować uznaniem, iż pozwana nie wywiązała się z obowiązku zapłaty. Jednocześnie podkreślił, że w wyroku z dnia 13 października 2005 r., IV CK 170/05 (LEX nr 466008), Sąd Najwyższy trafnie uznał, że nie można wykluczyć takiej sytuacji, w której przejęcie długu może stanowić element innej czynności (innej umowy), w tym - umowy sprzedaży, jeżeli okoliczności sprawy i wola uczestników transakcji gospodarczej uzasadniają przyjęcie prawnej integracji przejęcia długu i umowy sprzedaży.

Podniósł, że powód nie zarzucił nieważności, czy nieskuteczności umowy kupna - sprzedaży z dnia 31 grudnia 2011 r. na gruncie przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst.: Dz.U. z 2012 r. poz. 1112 ze zm., dalej: „p.u.n.”). W szczególności, jego zdaniem, powód nie zgłosił żądania o uznanie czynności prawnej dokonanej przez upadłego za bezskuteczną w stosunku do upadłości (art. 127 i art. 128 p.u.n.); nie podniósł również skutecznie zarzutu nieważności umowy sprzedaży samochodu i nie sformułował zarzutu opartego na unormowaniu zawartym w art. 77 ust. 1 p.u.n.

Jego zdaniem, stwierdzenie zawarte w treści zmodyfikowanego żądania pozwu przez powoda reprezentowanego w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, że „przewłaszczony pojazd z chwilą spłaty pożyczki powinien stać

się własnością F. sp. z o.o., a w konsekwencji wejść do masy upadłości po ogłoszeniu upadłości spółki, oczywiście pod warunkiem zakwestionowania ważności umowy sprzedaży pojazdu zawartej w dniu 31 grudnia 2011 r." (k. 89) nie sposób uznać za dostatecznie sprecyzowany zarzut nieważności, czy bezskuteczności dla masy upadłości tej umowy sprzedaży, w sytuacji, gdy w toku sprawy, także na rozprawie w dniu 18 września 2014 r. (k. 123) strona powodowa nie kwestionowała dokonania sprzedaży samochodu.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w R., wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że nakazał pozwanej wydanie masy upadłości pojazdu osobowego w terminie do dnia 23 maja 2015 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt I) oraz oddalił apelację w pozostałej części (pkt II). Stwierdził, że Sąd Okręgowy pominął w ustaleniach fakt ogłoszenia upadłości likwidacyjnej przez sprzedającego, oraz zwrócił uwagę, iż powód nie był zobowiązany podać w pozwie podstawy prawnej roszczenia, a wystarczyło samo przytoczenie jego podstawy faktycznej (art. 187 § 2 k.p.c.).

Rekonstruując stan faktyczny stwierdził między innymi: że w dniu 23 stycznia 2012 r. na rachunek bankowy Agencji wpłynęła cena samochodu, a Agencja w piśmie z dnia 24 stycznia 2012 r., adresowanym do upadłego, potwierdziła dokonaną wpłatę stanowiącą zarazem spłatę pożyczki (k. 16 akt sprawy). Faktura obejmująca cenę samochodu, wystawiona w związku z umową sprzedaży z dnia 15 listopada 2011 r., nie została przez pozwaną (kupującą) uiszczona, a sprzedany samochód znajduje się we władaniu pozwanej, na którą - jako właściciela - został wystawiony dowód rejestracyjny. W dniu 8 sierpnia 2014 r. pozwana, uważając się za wierzyciela powoda, w wyniku spłacenia jego pożyczki, złożyła oświadczenie o potrąceniu tej wierzytelności z wierzytelnością stanowiącą cenę samochodu (k. 114 akt sprawy).

Oceniając roszczenia powoda w świetle postanowień art. 128 i 134 ust. 1 p.u.n., Sąd Apelacyjny wskazał, że wystąpiły przewidziane w art. 128 p.u.n. przesłanki uznania umowy sprzedaży za nieskuteczną *ex lege* wobec masy upadłości. Wyraził pogląd, że nie miała znaczenia dla skuteczności roszczenia powoda spłata pożyczki pieniężnej przez pozwaną, zaciągniętej przez sprzedawcę

samochodu wobec Agencji. Z chwilą ogłoszenia upadłości samochód Volvo stałby się własnością dającego pożyczkę po zachowaniu procedury określonej w przepisach prawa upadłościowego. Wydanie do masy korzyści uzyskanej z bezskutecznej czynności prawnej (umowy sprzedaży) powinno nastąpić w naturze (art. 134 ust. 1 p.u.n.).

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanej, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 lipca 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok w punktach I, III i IV i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w R. do ponownego rozpoznania. Nie został w nim wzruszony pkt II zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 kwietnia 2015 r. którym została oddalona apelacja powoda w pozostałej części, gdyż w tym zakresie skarga kasacyjna pozwanej została odrzucona.

Podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego dotyczące ostatecznego określenia podstawy faktycznej dochodzonego przez syndyka roszczenia (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i przyjętej kwalifikacji prawnej tego roszczenia. Wskazał, że z akt sprawy wynika, iż żądanie syndyka mogło być oceniane z punktu widzenia art. 128 i 134 ust. 1 p.u.n., gdyż już w pozwie przytoczono okoliczności dotyczące sformułowania pierwotnego żądania powoda w postaci zapłaty ceny, jak i ewentualnego o wydanie tego samochodu w związku z zawarciem umowy sprzedaży w terminie 6 miesięcy od chwili złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez upadłego (sprzedającego). Zwrócił uwagę, że powód wskazał, iż zapłata lub ewentualne wydanie samochodu powinno nastąpić do masy upadłości, po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej upadłego przedsiębiorcy. Zauważył też, że w piśmie z dnia 7 lipca 2014 r. powód w polemice z pozwaną na sformułowany przez nią zarzut przedawnienia (art. 132 ust. 3 p.u.n.), wyraźnie odwołał się do przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. (k. 98 akt sprawy); ponadto w protokole rozprawy z dnia 23 kwietnia 2015 r. pełnomocnik powoda wyraźnie stwierdził, że umowa sprzedaży samochodu jest bezskuteczna z mocy ustawy na podstawie art. 128 p.u.n. (k. 167 v akt sprawy).

Zwrócił uwagę, że oba Sądy *meriti* orzekały na podstawie odmiennie ustalonego przez siebie stanu faktycznego. Sąd Okręgowy analizował bliżej treść umowy sprzedaży samochodu osobowego pozwanej i ustalił, że pozwana przejęła dług sprzedającego (upadłego) wynikający z umowy pożyczki udzielonej

temu upadłemu przez RARR; dokonując spłaty pożyczki pożyczkodawcy (Agencji) pozwana wywiązała się równocześnie z obowiązku zapłaty ceny nabytego samochodu. W stosunku pożyczki taka zapłata potraktowana została przez Agencję jako spłata pożyczki upadłego (k. 16 akt sprawy). Tymczasem, Sąd Apelacyjny stwierdził, że „nie ma znaczenia, iż ostatecznie w dniu 23 stycznia 2012 r. kwota pożyczki została zwrócona dającemu pożyczkę przez małżonków B. i A. J. z ich rachunku bankowego”. Faktura obejmująca cenę samochodu nie została bowiem przez pozwaną (kupującą) ostatecznie zapłacona, a skoro na dzień wydania wyroku pozwana nadal posiada sporny samochód osobowy, uzasadnione było nakazanie wydania tego samochodu do masy upadłości na podstawie art. 134 ust. 1 p.u.n.

Wyraził pogląd, że zasadnicze rozbieżności w zakresie ustaleń faktycznych obu Sądów meriti, a także kategoryczne stwierdzenie Sądu Apelacyjnego (sprzeczne z wyraźnym stanowiskiem pozwanej reprezentowanym w toku postępowania) o tym, iż stan faktyczny został ustalony o „niekwestionowany pod względem treści materiał dowodowy” (s. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), prowadzą do wniosku o przedwczesnym zastosowaniu przez Sąd Apelacyjny art. 128 w zw. z art. 134 ust. 1 p.u.n. do oceny zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia. Oznacza to, że trafny okazał się zarzut naruszenia art. 134 ust. 1 p.u.n., w którym przedwcześnie - bez wyjaśnienia bliżej ostatecznej treści stosunku prawnego łączącego upadłego z pozwaną - nakazano wydanie przez pozwaną do masy samochodu kupionego przez nią na podstawie umowy sprzedaży z dnia 31 grudnia 2011 r. Wskazał, że zarzut ten okazał się wystarczający dla uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Apelacyjny w R. wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że nakazał pozwanej wydanie masie upadłości pojazdu osobowego marki Volvo model XC 60 w terminie do dnia 22 grudnia 2016 r.

W uzasadnieniu podniósł, że w toku ponownego rozpoznawania sprawy skoncentrował się na wyjaśnieniu treści stosunku prawnego łączącego upadłego

z pozwaną, mając na uwadze, że w okolicznościach przytoczonych przez powoda żądanie pozwu winno być oceniane z punktu widzenia przepisów art. 128 i 134 ust. 1 p.u.n.

Wskazał, że stosunek ten został ukształtowany najpierw wskutek zawarcia w dniu 31 grudnia 2011 r. umowy sprzedaży samochodu. W § 1 tej umowy znalazło się twierdzenie, że sprzedający oświadcza, iż jest właścicielem pojazdu, jednak okoliczności zawarcia umowy, jak też analiza innych jej postanowień obligują do przyjęcia, że strony umowy były świadome faktu dokonania przewłaszczenia samochodu na zabezpieczenie pożyczki udzielonej spółce F. przez RARR. Jego zdaniem, taki stan rzeczy znalazł odzwierciedlenie zarówno w zeznaniach świadka A.J. (k. 75), jak i pozwanej (k. 84), a w § 4 umowy strony ustaliły, że wydanie przedmiotu sprzedaży nastąpi po spłacie na rzecz RARR. pożyczki udzielonej spółce F..

Stwierdził, że powstanie tego skutku dokonanej czynności prawnej strony umowy uzależniły zatem od zdarzenia przyszłego i niepewnego, a zatem od warunku w rozumieniu art. 89 k.c. Warunek ten ziścił się w momencie dokonania przez pozwaną wpłaty kwoty 115 920 zł na konto bankowe RARR. Jako tytuł operacji wskazano „spłatę pożyczki firmy F. sp. z o.o. R.” (k. 15), jednakże z uzgodnień dokonanych pomiędzy stronami umowy sprzedaży wynikało, że pozwana pokrywa w ten sposób także należność z tytułu ceny samochodu. Wskazał, że brzmienie pisma przedstawiciela RARR z dnia 24 stycznia 2012 r. dowodzi, iż pożyczkodawca przyjął do wiadomości fakt dokonania spłaty pożyczki (k. 16).

W rezultacie doszedł do wniosku, że zachodziły podstawy do przyjęcia, iż strony umowy sprzedaży samochodu zrealizowały zgodny zamiar sfinansowania wzajemnych rozliczeń, jak też rozliczenia się spółki F. z pożyczki udzielonej przez RARR S.A. przez zrealizowanie przez pozwaną tej operacji finansowej. W rezultacie, jego zdaniem, pozwana nabyła prawo własności samochodu i ziścił się warunek wydania go w jej posiadanie.

Uznał za nieuzasadniony, podniesiony w apelacji powoda zarzut sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

omawiając w tej materii zebrane w sprawie dowody. Wskazał, że wprowadzie powód zauważył, iż w książce korespondencji prowadzonej przez Agencję nie udokumentowano wpłynięcia pisma spółki F. z datą 5 stycznia 2012 r. dotyczącego wyrażenia zgody na wcześniejszą spłatę pożyczki, niemniej jednak Agencja bez wątplenia zaakceptowała dokonanie tej spłaty, skoro przyjęła przelaną kwotę 115 920 zł i skwitowała spłatę w piśmie z dnia 24 stycznia 2012 r., a zatem zgodę wyraziła przynajmniej następnie.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie faktury, pisma z dnia 5 stycznia 2012 r., książki korespondencji RARR i pisma Agencji z 22 stycznia 2012 r. uznanych przez Sąd Okręgowy, jako dowody świadczące o poczynieniu przez A.J. uzgodnień z RARR, co do wcześniejszej spłaty pożyczki, jak też błędnej oceny dokumentów: umowy sprzedaży z dnia 31 grudnia 2011 r. i umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 15 listopada 2011 r., stwierdził, że zarzuty co do pierwszej grupy dokumentów są bezprzedmiotowe, skoro RARR faktycznie zaaprobowala wcześniejszą spłatę pożyczki przez spółkę F..

Poza tym, w tej materii podniósł, że choć w § 4 umowy sprzedaży samochodu rzeczywiście nie przewidziano, iż to pozwana dokona spłaty pożyczki, a w § 3 umowy przewłaszczenia była mowa o wykonaniu zobowiązań przez pożyczkodawcę, jednakże stwierdził, iż wskutek uzgodnienia pomiędzy wszystkimi trzema podmiotami spłata została zrealizowana przez pozwaną, która zaspokoiła równocześnie swoje zobowiązanie zapłaty ceny na rzecz spółki F.. Wbrew pogładowi wyrażonemu przez skarżącego powoda, pozwana w rezultacie tej operacji nabyła więc własność pojazdu. W rezultacie doszedł do wniosku, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i uznał je za własne.

Wyraził zapatrywanie, że w tym stanie rzeczy konieczne stało się rozważenie zagadnienia skuteczności tych czynności prawnych na gruncie art. 128 p.u.n. Jego zdaniem, uznanie tego unormowania (wraz z art. 134 § 1 p.u.n.) za podstawę prawną dochodzonego roszczenia wyłączało potrzebę rozstrzygnięcia sporu na gruncie art. 169 § 1 k.c., który według skarżącego został naruszony przez niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że pozwana z chwilą wydania

samochodu nabyła jego własność, pomimo, że działała w złej wierze. Dodał, że z normy art. 128 p.u.n. wynika bezskuteczność czynności prawnej z mocy samego prawa, co w okolicznościach niniejszej sprawy, czyni także bezprzedmiotowym rozważanie przesłanek zastosowania art. 169 § 1 k.c.

Podniósł, że analizowana czynność prawna w postaci umowy sprzedaży samochodu miała charakter odpłatny i została dokonana w terminie 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości pomiędzy spółką a małżonką wspólnika i reprezentanta tej spółki (wypis KRS - k. 8 - 11, którego wiarygodność, niekwestionowana przez strony, nie budzi wątpliwości). Stosownie zatem do uregulowania objętego art. 128 ust. 1 i 2 p.u.n. czynność ta jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości spółki F.. Niewątpliwie odpłatny charakter tej czynności związany był z otrzymaniem w zamian za dokonane przysporzenie korzyści majątkowej. Wskazał, że przepis ten nie uzależnia sankcji bezskuteczności czynności prawnej odpłatnej od tego, czy upadły w zamian uzyskał zapłatę lub spełnił świadczenie wzajemne.

Jeżeli natomiast tak by się stało to, jego zdaniem, zastosowanie znajduje art. 134 ust. 2 p.u.n. umożliwiający, w określonych uwarunkowaniach, zwrot świadczenia wzajemnego. Nie ma zatem znaczenia, czy czynność ta została dokonana ze szkodą dla wierzycieli, gdyż dyspozycją tego przepisu są objęte także czynności w pełni ekwiwalentne (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2010 r. IV CSK 298/10, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 88). Zauważył, że powód nie kwestionuje ekwiwalentności inkryminowanej czynności prawnej, a spełnienie przesłanek z art. 128 p.u.n. przesądza o jej bezskuteczności w stosunku do masy upadłości spółki F..

Wyraził zapatrywanie, że stosownie do art. 134 ust. 1 p.u.n. jeżeli czynność prawna upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa, to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze nie jest możliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu. Jego zdaniem, przepis ten należy interpretować w ten sposób, że do powstania roszczenia z niego wynikającego prowadzi taka bezskuteczna czynność prawna, na skutek której

majątek upadłego uległ pomniejszeniu, bądź nie zwiększył się, nastąpiło przesunięcie majątkowe powodujące, iż majątek upadłego nie pozostał taki sam, jak wtedy, gdyby czynności nie dokonano (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 424/09).

Wywiódł, że innymi słowy chodzi mianowicie tu o taką czynność prawną, na skutek której coś fizycznie ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2012 r., II CSK 273/11, LEX 1131119). Wyraził pogląd, że sformułowanie art. 134 ust. 1 p.u.n. obliguje do przyjmowania, iż chodzi o zwrot dokładnie tych samych rzeczy ruchomych i uzupełnienie w ten sposób masy upadłości w celu zaspokojenia wierzytelności na zasadach określonych w prawie upadłościowym i naprawczym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w realiach rozpatrywanej sprawy nie może budzić wątpliwości wystąpienie na skutek bezskutecznej czynności prawnej ubytku w majątku upadłego i przyszłej masy upadłości, a tym samym uniemożliwienie zaspokojenia wszystkich wierzycieli stosownie do zasad prawa upadłościowego i naprawczego. Jednocześnie wskazał, że sposób zrealizowania płatności w wykonaniu uzgodnień stron co do pokrycia ceny sprzedaży samochodu doprowadził do zaspokojenia w całości tylko jednego z wierzycieli - RARR S.A. kosztem pozostałych wierzycieli. Do masy upadłości nie wszedł bowiem przedmiotowy samochód, a jego ekwiwalent został przekazany na konto jednego z kontrahentów upadłego (sprzedawcy).

Podniósł, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem, celem leżącym u podstaw art. 128 i 134 p.u.n. jest ochrona wszystkich wierzycieli, a nie tylko niektórych z nich i niedopuszczenie do sytuacji, w której czynności prawne działane przez upadłego z określonym kręgiem przedmiotów wpływałyby na możliwość zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym wszystkich wierzycieli. Przepis ten spełnia funkcję ochrony przyszłej masy upadłości przed jej uszczupleniem i wszystkich wierzycieli przed wybiórczym i dowolnym spełnianiem zobowiązań przez dłużnika oraz zaspokojeniem niektórych, określonych wierzycieli kosztem pozostałych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2010 r. IV CSK 424/09, LEX 602729 i IV CSK 453/09, LEX 578163, oraz wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 546/11, OSNC 2013, nr 2, poz. 24). W konkluzji stwierdził, że zniwelowanie następstw bezskutecznej czynności prawnej - umowy sprzedaży zawartej przez upadłego z pozwaną dnia 31 grudnia 2011 r. było możliwe tylko w rezultacie uwzględnienia roszczenia Syndyka o nakazanie wydania rzeczy ruchomej, która ubyła z majątku upadłego.

Za bezpodstawny uznał sformułowany w piśmie procesowym pozwanej z 17 czerwca 2014 r. (k. 93-94) zarzut przedawnienia roszczenia. Dwuletni termin dochodzonego roszczenia określony w art. 132 ust. 1 p.u.n. nie obejmuje powództw związanych z czynnościami prawnymi upadłego, które są bezskuteczne z mocy samego prawa (m.in. art. 128 p.u.n.). Wyraził pogląd, że w tych sprawach syndyk może wytoczyć powództwo także po upływie dwóch lat od ogłoszenia upadłości. W końcu podniósł, że ze względu na fakt, iż powód realizuje obecnie przysługujące mu roszczenie o wydanie rzeczy objętej bezskuteczną czynnością prawną, której przekazanie w naturze jest możliwe, zarzut potrącenia wzajemnej wierzytelności pieniężnej nie mógł być w żadnym razie uznany za trafny.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie:

a) art. 128 w zw. z art. 132 p.u.n., w zw. z art. 131 p.u.n. w zw. z art. 189 k.p.c. w zw. z art. 207 i 217 k.p.c. przez rozpoznanie zarzutu pomimo braku jego podniesienia przez powoda, tymczasem aby uznać czynność za bezskuteczną w świetle art. 128 p.u.n. w zw. z art. 132 p.u.n. wymagane jest działanie strony, a to poprzez wniesienie powództwa o uznanie czynności za bezskuteczną wobec masy upadłości bądź też podniesienie zarzutu bezskuteczności czynności wobec masy upadłości; naruszenie zasady kontradyktoryjności poprzez przejęcie przez Sąd drugiej instancji odpowiedzialności za wynik sprawy, choć to strona powodowa zobowiązana była do składania twierdzeń, dowodów, zarzutów i wniosków przed Sądem pierwszej instancji - a strona powodowa wyraźnie wskazała że zarzutu takiego nie podnosi i nie wnosi o uznanie czynności za bezskuteczną; poprzez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji w oparciu o art. 128 p.u.n. pomimo faktu, iż Sąd nie zbadał, czy istnieje interes prawny powoda (art 189 k.p.c.), gdy tymczasem zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 298/09 „powództwo o ustalenie czynności prawnej za bezskuteczną

z mocy prawa na podstawie art. 128 p.u.n. może być wytoczone w razie sporu co do bezskuteczności tej czynności i wymaga wykazania interesu prawnego (art. 189 k.p.c.)

b) obrazę art. 134 ust. 1 w zw. z art. 128 p.u.n. przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy - jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 stycznia 2014 r., II CSK 276/13 - kumulatywnymi przesłankami zastosowania art. 134 p.u.n. są: wystąpienie bezskuteczności czynności prawnej z mocy prawa i wystąpienie ubytku w majątku upadłego na skutek dokonania takiej czynności

c) naruszenie art. 134 § 1 w zw. z art. 70¹ w zw. z art. 336 ust. 1 i 2 p.u.n. przez błędne zastosowanie art. 134 § 1 p.u.n. i uznanie, że wierzyciele upadłego zostali nierówno zaspokojeni - został zaspokojony jedynie RARR S.A., tymczasem gdyby przedmiot przewłaszczenia został zbyty po ogłoszeniu upadłości to właśnie ta spółka zostałaby w całości zaspokojona z sum uzyskanych ze sprzedaży.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i rozpoznanie sprawy co do istoty, ewentualnie przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze wielokrotnie rozważano kwestię dochodzenia roszczeń w przypadku dokonania przez upadłego czynności bezskutecznej. W przypadku gdy w danej sytuacji możliwe jest wytoczenie powództwa o świadczenie, to niedopuszczalne jest co do zasady wytoczenie powództwa o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne z mocy prawa. Poza tym, nieuzasadnione jest jednocześnie wytaczanie powództwa o ustalenie, że czynność prawna jest bezskuteczna z mocy samego prawa i o przekazanie w naturze przedmiotu czynności do masy upadłości, ewentualnie o zasądzenie jego równowartości, a wyrok uwzględniający oba te powództwa narusza art. 189 k.p.c. Sąd Najwyższy rozważał również, w jakiej sytuacji dochodzi do powstania roszczenia z art. 134 p.u.n. (przekazanie do masy upadłości tego, co z niej ubyło albo do niej nie weszło, a jeżeli przekazanie w naturze nie jest możliwe - wpłacenie do masy równowartości w pieniądzu). Wyjaśniono także, że celem unormowań zawartych w art. 127-135 p.u.n. o bezskuteczności i zaskarżaniu czynności prawnych upadłego jest ochrona

wszystkich wierzycieli, a nie tylko niektórych z nich, ani zbadanie, czy upadły w zamian uzyskał zapłatę lub spełnił inne świadczenie wzajemne (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 424/09, LEX nr 602729, z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 453/09, Palestra 2010, nr 1-2 s. 266 oraz z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 298/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 68. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 273/11, OSNC-ZD 2013, nr 2, poz. 27).

W piśmiennictwie od dawna przeważa pogląd, że czynności prawne, które ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze uznaje za bezskuteczne z mocy prawa, nie wymagają wytoczenia powództwa w celu ustalenia ich charakteru, a ewentualne orzeczenie sądu będzie deklaratoryjne. Artykuł 134 p.u.n. określa skutki faktyczne dla masy upadłości bezskuteczności czynności prawnej, działanej przez dłużnika, niezależnie od tego, czy czynność ta jest bezskuteczna z mocy prawa, czy też została za taką uznana w wyniku orzeczenia sędziego-komisarza (art. 129 i 130 p.u.n.) lub sądu. Skutki te polegają na zwrocie do masy upadłości („przekazaniu do masy”) tego, co w wyniku dokonanej przez upadłego, a bezskutecznej czynności prawnej ubyło z niej lub do niej nie weszło. Natomiast, w przypadku gdy upadły otrzymał świadczenie wzajemne od drugiej strony umowy czynności prawnej, która następnie okazała się bezskuteczną, świadczenie to podlega zwrotowi jedynie wówczas, gdy znajduje się w masie upadłości oddzielnie od innego majątku lub masa nie jest nim wzbogacona; w innym przypadku, druga strona umowy może zgłosić do masy swoje roszczenie wynikające ze spełnienia świadczenia wzajemnego, które będzie podlegało trybowi zaspokajania wierzytelności według zasad prawa upadłościowego i naprawczego (art. 236-266 i art. 342-360 p.u.n.).

Dopiero w przypadku braku dobrowolnego dokonania zwrotu korzyści przez osobę trzecią, syndyk (nadzorca sądowy lub zarządca) może wytoczyć stosowne powództwo. Ponieważ jednak treść przepisów wyraźnie stanowi o tym, jakiego rodzaju czynności prawne upadłego są bezskuteczne z mocy prawa, powinno to być powództwo o świadczenie (przekazanie do masy lub zapłatę równowartości). Jest to również działanie zgodne z postulatem szybkości i sprawności postępowania upadłościowego, na co trafnie zwrócono uwagę w literaturze.

Skoro istnieje możliwość uzyskania przez powoda innej formy ochrony jego praw, w szczególności takiej, która zmierza do zaspokojenia jego roszczenia, to wyklucza to możliwość wytoczenia powództwa w oparciu o art. 189 k.p.c. Wydanie wyroku ustalającego, że dana czynność prawna jest bezskuteczna, samo w sobie nie prowadzi do zaspokojenia roszczenia, gdyż wyrok taki nie jest tytułem egzekucyjnym, a zatem w celu zaspokojenia roszczenia powoda konieczne staje się wytoczenie powództwa o świadczenie, jak w treści art. 134 ust. 1 p.u.n.

Również w orzecznictwie dominujący jest pogląd, że nie jest konieczne zaskarżanie w drodze powództwa czynności prawnej bezskutecznej z mocy prawa (również pod rządami rozporządzenia z 1934 r. - Prawo upadłościowe nie była to okoliczność budząca wątpliwości, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 464/98, z dnia 3 października 2007 r., IV CSK 184/07, z dnia 3 października 2008 r., I CSK 93/08, a na gruncie obecnie obowiązującego prawa powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2012 r., IV CSK 298/09). Jednocześnie, jak trafnie podniesiono w literaturze, w przypadku wytoczenia powództwa o wydanie lub zapłatę zgodnie z art. 134 ust. 1 p.u.n. w prowadzonym procesie bezskuteczność danej czynności prawnej podlega badaniu jako przesłanka rozstrzygnięcia.

W poprzedniej skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 kwietnia 2015 r. pozwana także podniosła zarzut obrazy art. 128 w zw. z art. 132 i art. 131 w zw. z art. 189 k.p.c. oraz w zw. z art. 207 i 217 k.p.c. Sąd Najwyższy w zapadłym w sprawie wyroku z dnia 8 lipca 2016 r. do obrazy tych dwóch ostatnich przepisów nie odniósł się z tego względu, że uznał, w świetle ujawnionych w sprawie okoliczności faktycznych, iż żądanie syndyka mogło być oceniane z punktu widzenia unormowań zawartych w art. 128 i 134 ust. 1 p.u.n.

W pozwie, powód zgłosił żądanie zapłaty kwoty 115 920 zł, a więc roszczenie pieniężne. Wprawdzie ujawnił okoliczność, że w dniu 13 marca 2012 r. ogłosił upadłość Firmy Remontowo Budowlanej F. sp. z o.o. obejmującej likwidację i podniósł, iż dokonał analizy czynności prawnych upadłego w okresie poprzedzającym ogłoszenie upadłości, ale oparł roszczenie na innej okoliczności tj. twierdzeniu, że cena za sporny samochód nie została zapłacona. Zgłoszone więc

w pozwie roszczenie dotyczyło wykonania umowy sprzedaży samochodu z dnia 31 grudnia 2011 r., a nie stwierdzenia jej bezskuteczności, choć także zwrócono w nim uwagę, że umowa faworyzowała jednego z wierzycieli.

Z powyższych uwag wynika, że roszczenie to zostało już prawomocnie oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 18 września 2014 r. Powód wystąpił z roszczeniem ewentualnym o wydanie do masy upadłości Firmy Remontowo Budowlanej F. sp. z o.o. spornego samochodu Volvo model XC 60 pismem z dnia 30 maja 2014 r. W uzasadnieniu tego roszczenia podniesiono, że ze złożonych zeznań pozwanej wynika, iż jest ona nadal w posiadaniu tego pojazdu. Poza tym stwierdził, że zgodnie z przedłożoną przez pozwaną umową przewłaszczenia pojazdu zawartą w dniu 15 listopada 2011 r. pomiędzy RARR a zbywcą pojazdu, z chwilą wykonania zobowiązań wynikających z umowy pożyczki, przeniesienie własności samochodu traci moc i pożyczkobiorca staje się automatycznie z powrotem właścicielem przewłaszczonej rzeczy (§ 3 umowy przewłaszczenia). „Oznacza to, że przewłaszczony pojazd z chwilą spłaty pożyczki powinien stać się własnością F. sp. z o.o., a w konsekwencji wejść do masy upadłości po ogłoszeniu upadłości spółki, oczywiście pod warunkiem zakwestionowania ważności umowy sprzedaży pojazdu zawartej w dniu 31 grudnia 2011 r.”

Następnie, Syndyk Masy Upadłości w piśmie z dnia 7 lipca 2014 r. stwierdził, że modyfikując powództwo nie wskazał podstawy prawnej uzasadniającej uznanie za bezskuteczną umowy sprzedaży samochodu zawartej przez upadłego z pozwaną w dniu 31 grudnia 2011 r. Podniósł, że „w szczególności twierdzenia powoda o ewentualnej bezskuteczności tej czynności prawnej nie są oparte na przesłankach wskazanych w art. 128 p.u.n.". Także na ostatniej rozprawie przed Sądem pierwszej instancji w dniu 18 września 2014 r., pełnomocnik powoda podniósł, że nie konstruuje powództwa w oparciu o okoliczności istotne z punktu widzenia przepisów prawa upadłościowego i naprawczego dotyczących bezskuteczności czynności prawnej i nie wskazuje podstawy prawnej do żądanego roszczenia zawartej w art. 127 i 128 p.u.n. Dopiero na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 kwietnia 2015 r. pełnomocnik powoda wnosząc i wywodząc jak w apelacji dodatkowo podał, że czynność sprzedaży samochodu jest bezskuteczna z mocy

samego prawa na podstawie art. 128 ust 2 p.u.n. Dopiero więc wtedy, skutkiem tego jego oświadczenia uczynił zatem, jako istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne, które mogły wyczerpywać hipotezę unormowania zawartego w art. 128 w zw. z art. 134 ust. 1 p.u.n.

W tym stanie rzeczy, nie można odeprzeć zarzutu obrazy przez Sąd Apelacyjny naruszenia art. 207 i 217 k.p.c. w zw. z powołanymi przepisami prawa materialnego. Należy podkreślić - co przesądził Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów - zasadzie prawnej - z dnia 23 marca 1999 r., (III CZP 59/98 OSNC 1999, nr 7-8, poz. 1124), że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, zatem obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku.

Jak wyjaśnił także Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07- (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), rozpoznanie sprawy na skutek wniesionej apelacji odbywa się przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania - przepisów regulujących postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Ze względu na to, że rozpoznanie sprawy ma charakter merytoryczny i odbywa się po raz wtóry, nie ma żadnego powodu, ani rzeczowej potrzeby, aby sąd drugiej instancji z urzędu kontrolował i weryfikował wszystkie uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji; niektóre z nich "dezaktualizują się", a inne zostają "pochłonięte" lub "naprawione" w trakcie ponownego rozpoznania sprawy. Z tego względu, sąd drugiej instancji - bez podniesienia w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu - poza nieważnością postępowania - nie może wziąć z urzędu pod rozwagę uchybień prawu procesowemu, popełnionych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy.

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że chodzi tu o uchybienia procesowe popełnione przez Sąd pierwszej instancji, a nie o stosowanie przepisów także prawa procesowego, które stały się istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w drugiej

instancji, na skutek rozpoznania jej na nowo przez Sąd Apelacyjny i dokonania przez ten organ ustaleń faktycznych. Skoro, z woli powoda w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wyłączone zostały, jako istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności mogące podpadać pod hipotezę normy art. 128 ust. 2 p.u.n., a oświadczeniem złożonym na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 kwietnia 2015 r. pełnomocnik powoda dopiero wskazał, że są one istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Apelacyjny powinien był zbadać, czy nie zostały one powołane za późno w rozumieniu art. 207 § 6 w zw. z art. 217 § 2 k.p.c., gdyż Sąd Apelacyjny na mocy odesłania zawartego w art. 391 § 1 k.p.c. je stosuje.

Skoro w poprzedniej skardze kasacyjnej pozwana podnosiła ten zarzut, to w okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu obecnie zaskarżonego wyroku powinien był tę kwestię rozważyć. Nie można wykluczyć, że brak ten mógł mieć wpływ na wynik sprawy. Realizacja zasady wyrażonej w art. 217 § 1 k.p.c., tj. możliwość przedstawiania materiału procesowego aż do zamknięcia rozprawy, pozostaje w opozycji do uprawnienia strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka). Z tego względu reguła ta obowiązuje z ograniczeniami wynikającymi z art. 217 § 2 i 3 k.p.c., a także wynikającymi z innych regulacji (art. 207 § 6, 344 § 2, 493 § 1, 503 § 1, 843 § 3 k.p.c.), które są wyrazem zasady koncentracji (skupienia) materiału procesowego.

To zamknięcie rozprawy oznacza w zasadzie utratę prawa do zgłaszania przez stronę faktów i dowodów mogących mieć wpływ na podstawę faktyczną wyroku (co do nowości w postępowaniu apelacyjnym - por. art. 381 k.p.c.). Na podstawę faktyczną wyroku składają się twierdzenia pozwu i dalsze okoliczności faktyczne ujawnione w toku procesu - aż do zamknięcia rozprawy, jeżeli zostały zgłoszone z uwzględnieniem ograniczeń określonych w art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c.

Według art. 6 § 2 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki

(ciężar procesowy), aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie, czyli bez przewlekłości. Regulacja ta nie pozwala stronom i innym uczestnikom procesu zwlekać w przedstawieniu materiału procesowego, czy też prezentować go stopniowo (etapami), lecz należy każdorazowo - w pełnym zakresie - od razu, gdy tylko jest to możliwe, przytoczyć wszystkie okoliczności faktyczne i dowody.

Ustawodawca zgodnie z postulatami doktryny wprowadził nowelą z dnia 16 września 2011 r. tą ogólną normę pomijania przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów (art. 217 § 2 k.p.c.). Ma ona zastosowanie do pominięcia twierdzeń i dowodów, które - choć powinny zostać powołane wcześniej - nie zostały przedstawione we właściwym czasie, bez względu na to, że są obecnie powoływane, tj. na kolejnym terminie rozprawy, czy w następnym stadium postępowania, tj. postępowaniu apelacyjnym. Trafność omówionego zarzutu naruszenia prawa procesowego przesądza już o konieczności uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, bez potrzeby rozważania naruszeń dotyczących obrazu prawa materialnego.

Z przedstawionych względów, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

jw

kc